Antropologia faszyzmu w świetle koncepcji Jasona Stanleya: mechanizmy wspólnotowości i hierarchii

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Artykuł analizuje społeczne i psychologiczne fundamenty faszyzmu, wskazując na napięcie między integracyjną a wykluczającą funkcją więzi grupowych. Autor argumentuje, że ruchy faszystowskie instrumentalizują naturalną ludzką potrzebę przynależności i bezpieczeństwa, przekształcając hierarchie funkcjonalne w niebezpieczne hierarchie wartości człowieka. Zamiast traktować faszyzm jako zbiorowe szaleństwo, tekst proponuje ujęcie go jako wynik splotu powszechnych mechanizmów psychologicznych z konkretną ideologią dominacji. W analizie wykorzystano m.in. socjologiczną typologię Ferdinanda Tönniesa (Gemeinschaft i Gesellschaft), aby wyjaśnić, jak potrzeba wspólnoty może stać się zasobem antydemokratycznej mobilizacji i legitymizacją systemowej przemocy wobec osób uznanych za obcych.

The article analyzes the social and psychological foundations of fascism, pointing to the tension between the integrative and exclusionary functions of group bonds. The author argues that fascist movements instrumentalize the natural human need for belonging and security, transforming functional hierarchies into dangerous hierarchies of human value. Instead of treating fascism as collective madness, the text proposes viewing it as the result of a convergence of common psychological mechanisms with a specific ideology of dominance. The analysis utilizes, among others, Ferdinand Tönnies' sociological typology (Gemeinschaft and Gesellschaft) to explain how the need for community can become a resource for anti-democratic mobilization and the legitimation of systemic violence against those deemed outsiders.

Artykuł stanowi analityczną próbę demistyfikacji faszyzmu, odrzucając popularną tezę o jego biologicznym determinizmie czy wynikaniu z masowego obłędu. Autor

argumentuje, że faszyzm jest precyzyjnym projektem politycznym, który nie tworzy nowych instynktów, lecz instrumentalnie wykorzystuje neutralne etycznie mechanizmy psychologiczne i społeczne: potrzebę przynależności, tendencję do kategoryzacji grupowej oraz lęk przed utratą statusu. Główna teza tekstu wskazuje, że kluczem do autorytarnej mobilizacji jest redukcja wielowymiarowej tożsamości jednostki – która w demokracji rozprasza się między rodziną, pracą a pasjami – do jednej, nadrzędnej i hierarchicznej identyfikacji zbiorowej. Poprzez manipulowanie poczuciem relatywnej deprywacji oraz kreowanie mitów legitymizujących nierówności, faszyzm przekształca naturalną dążność człowieka do wspólnotowości w narzędzie wykluczenia i przemocy. Tekst rzuca nowe światło na to, jak racjonalne instrumentalnie kalkulacje jednostek mogą prowadzić do wspierania systemów moralnie nieakceptowalnych, czyniąc z pluralizmu tożsamościowego najskuteczniejszą barierę ochronną przed totalitaryzmem.

SŁOWA KLUCZOWE

antropologia faszyzmu | mechanizmy wspólnotowości | hierarchie wartości człowieka | instrumentalizacja potrzeby wspólnoty | Gemeinschaft i Gesellschaft | zbiorowe uniesienie | teoria tożsamości społecznej | efekt jednorodności grupy obcej | relatywna deprywacja | resentyment | orientacja na dominację społeczną | mity legitymizujące | legitymizacja systemu | paradygmat grup minimalnych

Wspólnotowość jako fundament i ryzyko

Antropologia zbiorowości. Wspólnota, anomia, hierarchia, resentyment i społeczna geneza mechanizmów faszystowskich

Zdolność człowieka do tworzenia wspólnot jest jedną z kluczowych właściwości umożliwiających rozwój cywilizacji, lecz jednocześnie stwarza warunki dla powstawania złożonych form dominacji, zbiorowej wrogości i przemocy. Współdziałanie społeczne pozwala przekraczać ograniczenia indywidualnych możliwości poznawczych czy materialnych, budując instytucje, systemy normatywne oraz struktury zapewniające bezpieczeństwo i międzypokoleniowy przekaz wiedzy.

Te same procesy integracyjne mogą jednak prowadzić do wytyczania granic przynależności, różnicowania statusu jednostek i utrwalania przekonań o moralnej wyższości własnej grupy. wspólnotowości polega zatem na tym, że mechanizmy budujące solidarność wewnątrzgrupową nie gwarantują solidarności powszechnej. Zbiorowość może rozwijać zaawansowane zasady wzajemnej pomocy między swoimi członkami, jednocześnie akceptując głęboką obojętność wobec cierpienia osób uznanych za obcych. W badaniach nad faszyzmem kluczowe jest właśnie to napięcie między integracyjną a wykluczającą funkcją więzi społecznych. Historyczne ruchy faszystowskie nie opierały swojej atrakcyjności wyłącznie na przemocy, lecz przede wszystkim na obietnicy przywrócenia wspólnocie utraconego sensu i godności oraz ustanowienia porządku, w którym jednostka odnajdzie jednoznacznie określone miejsce. Projekt ten odpowiadał na realne potrzeby psychologiczne — takie jak potrzeba przynależności, bezpieczeństwa czy sprawczości — lecz kierował je ku konkretnej formie organizacji politycznej.

Wspólnota miała odzyskać jedność poprzez eliminację wewnętrznej różnorodności, a poczucie bezpieczeństwa dzięki podporządkowaniu wrogów. W rezultacie potrzeby, które mogłyby stać się fundamentem demokratycznej solidarności, stawały się zasobami antydemokratycznej mobilizacji.

Należy przy tym odróżnić antropologiczną zdolność do tworzenia hierarchii i granic grupowych od ideologii, które nadają tym zjawiskom polityczny kierunek. Ludzie organizują swoje relacje poprzez rozróżnienia funkcjonalne czy instytucjonalne, lecz samo istnienie różnic nie jest dowodem dominacji ani niesprawiedliwości. Podział funkcji w organizacji czy administracji może mieć uzasadnienie merytoryczne, o ile pozostaje proporcjonalny do celów i nie neguje podstawowej równości moralnej ludzi. Problem pojawia się wówczas, gdy hierarchie funkcjonalne zostają przekształcone w hierarchie wartości człowieka, a przynależność do danej kategorii społecznej zaczyna przesądzać o zakresie godności, praw lub ochrony przed przemocą. Zmiana ta ma charakter normatywny i instytucjonalny, więc nie można jej wyjaśnić jedynie biologicznymi skłonnościami jednostki. Antropologia faszyzmu nie powinna więc poszukiwać hipotetycznego, niezmiennego instynktu faszystowskiego ukrytego w ludzkiej naturze.

Takie ujęcie prowadziłoby do biologicznego determinizmu i nie wyjaśniałoby różnic między epokami czy społeczeństwami. Przedmiotem badań powinny być raczej warunki, w których powszechne mechanizmy psychologiczne łączą się z określoną ideologią i strategią politycznej dominacji. Konieczne jest uwzględnienie poziomu indywidualnych potrzeb, procesów grupowych, kulturowych wzorców klasyfikacji oraz instytucjonalnego rozdziału zasobów. Dopiero ich współoddziaływanie wyjaśnia, dlaczego zbiorowość dbająca o własne bezpieczeństwo może zaakceptować projekt podporządkowania innych.

Rozważania te korygują popularną interpretację faszyzmu jako rezultatu zbiorowego szaleństwa czy patologii. Choć określenia te bywają trafne metaforycznie, nie stanowią wystarczającej diagnozy naukowej. Uczestnicy ruchów ekstremistycznych często podejmują działania, które w ramach ich własnych przekonań i interesów są racjonalne instrumentalnie, choć pozostają moralnie nieakceptowalne.

Przedsiębiorca popierający walkę z niezależnymi związkami zawodowymi może kierować się kalkulacją ekonomiczną, urzędnik uczestniczący w represjach zabiegać o awans, członek bojówki poszukiwać prestiżu, a wyborca uznawać autorytarnego przywódcę za gwaranta bezpieczeństwa.

Faszyzm instrumentalizuje naturalną potrzebę wspólnoty

Wyjaśnienie tych motywacji nie usprawiedliwia ich moralnych konsekwencji, lecz pozwala odróżnić rzeczywiste mechanizmy społeczne od obrazu faszyzmu jako niewytłumaczalnego odstępstwa od normalnego funkcjonowania człowieka. W klasycznej socjologii Ferdinanda Tönniesa rozróżnienie pomiędzy Gemeinschaft a Gesellschaft, przedstawione w pracy z 1887 roku, umożliwia analizę odmiennych sposobów organizowania więzi społecznych. Pierwsza kategoria odnosi się do wspólnoty opartej na stosunkach osobistych, tradycji i bezpośrednim doświadczeniu przynależności; druga zaś do społeczeństwa, w którym relacje mają charakter częściej umowny, instrumentalny i są pośredniczone przez złożone instytucje. Rozróżnienie to ma charakter typologiczny, a nie opisuje dwóch całkowicie odrębnych formacji historycznych. W rzeczywistości elementy wspólnotowe i stowarzyszeniowe współistnieją, przenikają się i ewoluują wraz ze zmianami gospodarczymi, technologicznymi oraz kulturowymi.

Użyteczność tej koncepcji w analizie faszyzmu polega na ukazaniu napięcia pomiędzy potrzebą emocjonalnego zakorzenienia a bezosobowym charakterem nowoczesnych instytucji. Nowoczesne państwo konstytucyjne, gospodarka rynkowa i rozwinięta administracja wymagają relacji, w których uczestnicy nie muszą znać się osobiście ani podzielać tej samej wizji dobrego życia. Prawo reguluje stosunki między nieznajomymi, umowa umożliwia współpracę ludzi o odmiennych interesach, a instytucje przedstawicielskie pozwalają rozstrzygać spory konkurencyjnych środowisk. Rozwiązania te zwiększają skalę kooperacji, lecz wymagają akceptacji pewnego stopnia abstrakcyjności stosunków społecznych. Dla części osób kluczowa pozostaje jednak potrzeba bezpośredniej więzi i jednoznacznego umiejscowienia w strukturze zbiorowej. Potrzeba ta nie jest sama w sobie autorytarna ani faszystowska – może być zaspokojona w rodzinie, wspólnocie lokalnej, związku zawodowym, organizacji religijnej czy demokratycznym ruchu społecznym.

Polityczna radykalizacja tej potrzeby następuje wtedy, gdy naturalną wielość form przynależności zaczyna się interpretować jako zagrożenie dla jednej, nadrzędnej wspólnoty. W ideologiach totalizujących jednostka nie powinna posiadać równoległych lojalności ani autonomicznych źródeł normatywnych. Jej stosunek do rodziny, zawodu czy religii zostaje podporządkowany jednemu centrum identyfikacji, które rości sobie prawo do wyznaczania hierarchii wszystkich pozostałych zobowiązań. W historycznym faszyzmie funkcję tę pełniła specyficznie pojmowana wspólnota narodowa, interpretowana jako podmiot posiadający własną, nadrzędną wolę. Dzięki temu wielowymiarowa rzeczywistość społeczna została symbolicznie uproszczona do jednej relacji: jednostki podporządkowanej narodowi reprezentowanemu przez ruch i przywódcę.

Perspektywę tę uzupełnia myśl Émile'a Durkheima, dla którego życie społeczne nie było sumą indywidualnych decyzji, lecz rzeczywistością posiadającą własne normy i wzorce przymusu. Jego koncepcja faktu społecznego pozwala dostrzec, że określone przekonania oddziałują na jednostkę niezależnie od tego, czy zostały przez nią świadomie wybrane. Język, obyczaj i utrwalone wyobrażenia zbiorowe tworzą środowisko kształtujące możliwości działania.

Z tej perspektywy procesy autorytarnej mobilizacji nie wymagają, aby każdy uczestnik ruchu samodzielnie sformułował jego ideologię. Wystarczy, że kategorie klasyfikowania ludzi i normy lojalności zostaną społecznie utrwalone oraz wyposażone w system nagród i sankcji.

Durkheimowska teoria wyobrażeń zbiorowych wyjaśnia również znaczenie rytuałów i wspólnych emocji. W „Elementarnych formach życia religijnego” z 1912 roku Durkheim analizował procesy, dzięki którym zbiorowość doświadcza własnej jedności poprzez praktyki rytualne i działania symboliczne. Pojęcie zbiorowego uniesienia (effervescence collective) opisuje intensyfikację emocjonalną towarzyszącą wspólnemu działaniu, która wzmacnia poczucie przekraczania indywidualnej egzystencji. W odniesieniu do faszyzmu koncepcja ta pozwala analizować masowe zgromadzenia, ceremonie partyjne i widowiska polityczne nie tylko jako nośniki treści ideologicznych, ale przede wszystkim jako instrumenty wytwarzania doświadczenia wspólnotowej potęgi.

Nie oznacza to jednak, że zbiorowe uniesienie jest z natury antydemokratyczne. Podobne mechanizmy synchronizacji występują podczas koncertów, wydarzeń sportowych czy pokojowych demonstracji. O ich politycznym znaczeniu decyduje treść normatywna oraz sposób odnoszenia się do osób nieuczestniczących w danej wspólnocie.

Faszyzm wykorzystuje mechanizmy integracji emocjonalnej w szczególnej konfiguracji, łącząc je z hierarchiczną wizją społeczeństwa, kultem przywództwa i legitymizacją przemocy. Mechanizm

integracyjny jest zatem szerszy niż faszyzm; jego faszystowskie zastosowanie stanowi jedynie historycznie i ideologicznie określoną postać wykorzystania zbiorowych emocji.

Wielowymiarowe fundamenty ludzkiej współpracy

Biologiczne i kulturowe uwarunkowania współdziałania. Dlaczego solidarność nie wyklucza przemocy

Antropologia ewolucyjna oraz nauki behawioralne oferują narzędzia do analizy wspólnotowości, o ile zachowamy ostrożność wobec uproszczonych interpretacji biologicznych. Człowiek należy do gatunków zdolnych do wyjątkowo rozbudowanej współpracy pomiędzy osobnikami niespokrewnionymi. Organizacja jego życia zbiorowego opiera się na mechanizmach uczenia społecznego, komunikacji symbolicznej i wzajemności, a także na reputacji, normatywnej kontroli zachowań oraz instytucjonalnym rozstrzyganiu konfliktów. W nurcie badawczym reprezentowanym m.in. przez Roberta Triversa czy Josepha Henricha podkreśla się znaczenie procesów umożliwiających stabilizowanie współpracy w warunkach niepewności i rozproszenia informacji. Choć poszczególne modele różnią się w ocenie roli doboru krewniaczego, selekcji kulturowej czy wspólnej intencjonalności, jedno pozostaje pewne: nie istnieje pojedynczy, niekontrowersyjny mechanizm biologiczny, który wyjaśniałby całość ludzkiego życia społecznego.

Mechanizmy kooperacji są neutralne etycznie

Teoria wzajemności zakłada, że współpraca może przetrwać w warunkach powtarzalnych interakcji, o ile uczestnicy potrafią rozpoznawać wcześniejsze zachowania innych, przewidywać przyszłe kontakty i odpowiednio reagować zarówno na kooperację, jak i nadużycia. Mechanizmy reputacyjne rozszerzają ten porządek, pozwalając jednostkom korzystać z informacji o zachowaniu osób, z którymi nie wchodziły wcześniej w bezpośrednie relacje.

Instytucje społeczne stabilizują reguły współdziałania poprzez tworzenie przewidywalnych norm, sankcji i sposobów rozstrzygania sporów. Z perspektywy ekonomii instytucjonalnej oraz teorii gier kluczowym problemem pozostaje zatem kwestia wytwarzania trwałej kooperacji między podmiotami o częściowo odmiennych interesach, ograniczonej wiedzy i różnym dostępie do zasobów. Należy jednak zauważyć, że nie wszystkie mechanizmy współpracy prowadzą do rezultatów moralnie pożądanych. Wzajemna lojalność, wymiana informacji, dyscyplina organizacyjna i gotowość do ponoszenia kosztów na rzecz grupy mogą równie skutecznie stabilizować działalność organizacji dobroczynnej, co grupy przestępczej czy ekstremistycznej. O

wartości społecznej kooperacji decyduje nie tylko jej wewnętrzna efektywność, lecz przede wszystkim charakter celów, przyjęte normy i sposób traktowania osób z zewnątrz. Mechanizm ten ujawnia istotne rozróżnienie pomiędzy sprawnością organizacyjną a moralną legitymizacją organizacji. Wysoki poziom lojalności, zaufania wewnętrznego i dyscypliny nie stanowi automatycznego dowodu sprawiedliwości stosunków społecznych.

W teoriach ewolucji kulturowej analizuje się utrwalanie wzorców zachowań zwiększających skuteczność współdziałania zbiorowego. Procesy społecznego uczenia się, przekazywania norm i nagradzania właściwych postaw mogą stabilizować zarówno współpracę opartą na wzajemnym uznaniu, jak i podporządkowanie wynikające z silnej presji konformistycznej. Koncepcja kulturowego doboru grupowego pozostaje jednak przedmiotem sporów w kwestii rzeczywistego znaczenia konkurencji między zbiorowościami, indywidualnej kalkulacji korzyści oraz instytucjonalnego projektowania reguł. Przegląd literatury opublikowany w Evolutionary Human Sciences wskazuje, że nie można bez odpowiednich dowodów traktować konkurencji międzygrupowej ani bezwarunkowego konformizmu jako koniecznych warunków rozwoju ludzkiej współpracy. W kontekście analizy faszyzmu oznacza to, że jego historycznej genezy nie należy wyprowadzać z rzekomo uniwersalnego prawa biologicznego, które nakazywałoby ludziom bezwzględną dominację nad obcymi.

Tego rodzaju deterministyczne interpretacje ignorowałyby znaczenie instytucji, kultury, edukacji oraz ludzkiej zdolności do refleksyjnego modyfikowania norm. Jednocześnie całkowite pominięcie społecznych mechanizmów kooperacji i rywalizacji utrudniłoby wyjaśnienie atrakcyjności ruchów opartych na silnej identyfikacji zbiorowej. Faszystowska mobilizacja może wykorzystywać istniejące zdolności do synchronizacji zachowań, budowania reputacji wewnątrz grupy, nagradzania lojalności i sankcjonowania odstępstw. Nie są to jednak mechanizmy właściwe wyłącznie faszyzmowi; ich polityczne zastosowanie zależy od konkretnego kontekstu historycznego i organizacyjnego.

Mechanizm kategoryzacji nie usprawiedliwia dyskryminacji

Należy ponadto rozróżnić ewolucyjne wyjaśnienie możliwości wystąpienia określonych zachowań od uzasadniania ich normatywnej dopuszczalności. Nawet jeśli skłonność do faworyzowania własnej grupy ma częściowo podłoże biologiczne, nie nadaje to nikomu moralnego prawa do dyskryminowania osób uznanych za obcych. Rozumowanie, które przechodzi od opisu właściwości przyrodniczej do normatywnego uzasadnienia działania, stanowi odmianę błędu naturalistycznego.

Podczas gdy nauki empiryczne zajmują się rozpoznawaniem mechanizmów i warunków zachowania, ocena jego moralnej prawomocności wymaga odrębnego aparatu aksjologicznego.

Rozróżnienie to jest szczególnie istotne w kontekście historycznych ideologii rasistowskich, które próbowały legitymizować hierarchie społeczne, odwołując się do rzekomych konieczności biologicznych. Jednym z najważniejszych osiągnięć psychologii społecznej drugiej połowy XX wieku było wykazanie, że uprzedzenia międzygrupowe nie zawsze wymagają długiej historii wrogości, obiektywnego konfliktu ekonomicznego czy trwałych różnic kulturowych. Badania Henriego Tajfela i jego współpracowników nad paradygmatem grup minimalnych dowiodły, że nawet arbitralny podział uczestników na odrębne kategorie może prowadzić do preferowania członków własnej grupy. W eksperymentach opisanych w artykule "Social Categorization and Intergroup Behaviour" z 1971 roku uczestnicy dzielili zasoby między osoby przypisane do różnych grup, mimo że kryterium podziału nie wynikało z żadnych wcześniejszych konfliktów ani istotnych różnic społecznych. Wyniki te wskazały na występowanie faworyzacji wewnątrzgrupowej już przy bardzo ograniczonej identyfikacji. Wartość tych badań polega na oddzieleniu rzeczywistego konfliktu interesów od psychologicznego mechanizmu kategoryzacji społecznej.

Jednostka nie musi doświadczyć osobistej krzywdy ze strony przedstawiciela obcej grupy, aby zacząć preferować członków własnej zbiorowości. Sama świadomość przynależności może nadawać kategoriom społecznym znaczenie normatywne i emocjonalne, zwłaszcza gdy pozytywna ocena własnej grupy staje się elementem samooceny. Nie oznacza to jednak, że człowiek automatycznie nienawidzi wszystkich osób spoza swojej wspólnoty. Faworyzacja wewnątrzgrupowa i wrogość wobec obcych pozostają zjawiskami odrębnymi, choć w określonych warunkach mogą się wzajemnie wzmacniać.

Rozwinięta przez Tajfela i Johna Turnera teoria tożsamości społecznej zakłada, że część obrazu samego siebie wynika z przynależności do kategorii społecznych i związanych z nimi ocen. Człowiek może definiować się poprzez rodzinę, zawód, narodowość, język, wyznanie, klasę społeczną, zainteresowania czy organizację polityczną. Tożsamość jednostki ma zatem charakter wielowymiarowy, a znaczenie poszczególnych identyfikacji zmienia się zależnie od sytuacji. Teoria autokategoryzacji Turnera uzupełnia to ujęcie, wskazując, że w pewnych warunkach człowiek może postrzegać siebie przede wszystkim jako przedstawiciela grupy, a nie jako osobę odrębną od pozostałych jej członków. Zjawisko to nie oznacza zaniku indywidualnej świadomości, lecz zmianę poziomu organizacji percepcji własnej tożsamości. Zależność ta niesie ze sobą istotne konsekwencje polityczne.

Redukcja wielowymiarowej tożsamości do jednej hierarchii

Jeśli człowiek postrzega siebie równocześnie jako obywatela, pracownika, mieszkańca regionu, członka rodziny i uczestnika organizacji społecznej, jego interesy oraz zobowiązania pozostają rozproszone pomiędzy wieloma środowiskami. Taka wielość identyfikacji ogranicza podatność na jednoznaczne podziały polityczne, gdyż granice poszczególnych wspólnot nie muszą się ze sobą pokrywać.

Współpracownik o odmiennych przekonaniach może pozostawać cenionym specjalistą, a sąsiad wyznający inną religię – uczestnikiem tej samej inicjatywy lokalnej. Kluczowa jest zatem społeczna zdolność do utrzymywania krzyżujących się przynależności, które utrudniają sprowadzenie rzeczywistości do jednej dychotomii grupowej. Mobilizacja faszystowska dąży natomiast do podporządkowania tej wielowymiarowości jednej nadrzędnej identyfikacji, której znaczenie przedstawia jako egzystencjalne i bezwarunkowe. Własny naród zostaje zdefiniowany nie jako zróżnicowana wspólnota polityczna, lecz jako całość posiadająca jednolitą wolę i niepodzielną tożsamość. Osoby kwestionujące taką interpretację mogą zostać symbolicznie wyłączone ze wspólnoty mimo formalnego obywatelstwa, wspólnego języka czy historycznej przynależności. W rezultacie konflikt polityczny przestaje dotyczyć wyłącznie odmiennych projektów organizowania państwa, a staje się sporem o samo prawo do reprezentowania narodu i uczestniczenia w jego życiu. Zwyczajna konkurencja programowa zostaje przekształcona w konflikt o przynależność.

Istotna jest tutaj asymetria między sposobem postrzegania członków własnej grupy a przedstawicieli grup obcych. Ludzie dostrzegają większą różnorodność wewnątrz zbiorowości dobrze sobie znanej, podczas gdy innych oceniają przez pryzmat uogólnionych cech kategorii społecznej. Zjawisko określane jako efekt jednorodności grupy obcej nie jest jednak uniwersalne ani jednakowo silne we wszystkich warunkach. Jego natężenie zależy między innymi od relacji statusowych, rodzaju porównywanych grup, doświadczenia kontaktu i znaczenia sytuacyjnego określonych kategorii. Dla propagandy politycznej możliwość przedstawiania obcych jako względnie jednolitej zbiorowości jest szczególnie użyteczna – umożliwia bowiem przypisywanie całym kategoriom ludzi cech, motywacji lub odpowiedzialności za działania niektórych ich przedstawicieli.

W tym mechanizmie ujawnia się różnica pomiędzy odpowiedzialnością indywidualną a zbiorowym przypisywaniem winy. W porządku prawnym opartym na zasadzie podmiotowości jednostki odpowiedzialność wiąże się z konkretnym zachowaniem, winą i ustalonym związkiem pomiędzy sprawcą a czynem. W polityce opartej na radykalnej kategoryzacji człowiek może natomiast zostać

obciążony negatywną oceną niezależnie od własnego postępowania, wyłącznie ze względu na przynależność narodową, etniczną, religijną czy społeczną. Proces ten stanowi ważny etap przejścia od zwyczajnych uproszczeń poznawczych do dyskryminacji normatywnej. Jego konsekwencją bywa ograniczenie gotowości do rozpoznawania indywidualnych praw ludzi należących do grupy uznanej za zagrożenie.

Z perspektywy badań nad faszyzmem szczególnie ważna jest jednak możliwość przeciwstawienia temu procesowi mechanizmów społecznej rekategoryzacji. Jeśli uczestnicy odmiennych zbiorowości zaczynają dostrzegać wspólne cele, interesy i doświadczenia, dotychczasowe granice grupowe mogą utracić na znaczeniu. Teorie wspólnej tożsamości nadrzędnej, rozwijane między innymi przez Samuela Gaertnera i Johna Dovidia, wskazują, że odpowiednie warunki współpracy pozwalają reinterpretować podział na „my" i „oni" poprzez tworzenie szerszej kategorii przynależności. Nie musi to oznaczać zaniku wcześniejszych tożsamości.

Bardziej obiecujące bywa budowanie relacji, w których zróżnicowanie społeczne współistnieje z uznawaniem wspólnych praw i obowiązków. Zdolność do utrzymania wielu identyfikacji stanowi zatem jeden z zasobów demokratycznego pluralizmu.

Konflikt międzygrupowy jako wynik rywalizacji o zasoby

Analiza psychologicznych mechanizmów kategoryzacji wymaga uzupełnienia o socjologiczne i ekonomiczne uwarunkowania konfliktów międzygrupowych. W klasycznej teorii realistycznego konfliktu Muzafera Sherifa napięcia między zbiorowościami rodzą się m.in. w warunkach rywalizacji o ograniczone zasoby, prestiż lub cele, których realizacja przez jedną grupę jest postrzegana jako przeszkoda dla drugiej. Historyczny eksperyment z 1954 roku przeprowadzony w Robbers Cave w Oklahomie wykazał, że zorganizowana konkurencja między grupami chłopców prowadzi do nasilenia wrogości, utrwalania negatywnych stereotypów i zachowań konfliktowych. Z kolei wprowadzenie celów nadrzędnych, wymagających współpracy wcześniej skonfliktowanych stron, sprzyjało redukcji napięć.

Eksperyment Sherifa stanowi istotną ilustrację społecznej plastyczności konfliktu, jednak nie pozwala na bezpośrednie przeniesienie wszystkich wyników na wielomilionowe społeczeństwa polityczne. Małe grupy w kontrolowanych warunkach różnią się od wspólnot narodowych skalą, historią, strukturą instytucjonalną oraz intensywnością nierówności. Rzeczywiste konflikty polityczne często obejmują trwałe różnice majątkowe, nierówny dostęp do praw, pamięć o historycznych prześladowaniach czy realne zagrożenia bezpieczeństwa – kwestie, których nie da się rozwiązać wyłącznie poprzez zmianę sposobu komunikacji. Znaczenie badań Sherifa polega zatem

przede wszystkim na wykazaniu, że relacje międzygrupowe nie są niezmienną konsekwencją przynależności, lecz zależą od organizacji współzależności społecznych.

Z perspektywy teorii gier i ekonomii politycznej konflikt może przybrać postać rywalizacji o dobra, których podział jest postrzegany jako grę o sumie zerowej. W takim układzie korzyść jednej grupy utożsamiana jest ze stratą drugiej, a możliwość zwiększania wspólnego dobrobytu poprzez współpracę staje się poznawczo lub politycznie niewidoczna. Rzeczywiste procesy gospodarcze znacznie częściej posiadają jednak strukturę mieszaną, łączącą elementy konkurencji i współdziałania. Wzrost produktywności, specjalizacja, wymiana handlowa oraz instytucjonalne ograniczanie kosztów transakcyjnych mogą zwiększać dostępne zasoby, choć ich podział może nadal pozostawać nierówny.

Subiektywne poczucie zagrożenia i relatywna deprywacja jako paliwo faszyzmu

Polityczna narracja, w której każda korzyść uzyskana przez grupę obcą jest przedstawiana jako strata własnej wspólnoty, może zniekształcać rzeczywistą strukturę stosunków społecznych. Szczególną rolę w nasilaniu konfliktów odgrywa tu subiektywne postrzeganie zagrożenia. W rozwijanej przez Waltera Stephana i Cookie White Stephan zintegrowanej teorii zagrożenia międzygrupowego rozróżnia się m.in. zagrożenia realistyczne, odnoszące się do zasobów, bezpieczeństwa i pozycji grupy, oraz symboliczne, związane z przekonaniami, wartościami i tożsamością kulturową. Metaanaliza Blake'a Rieka, Erica Manii i Samuela Gaertnera, obejmująca 95 prób badawczych, wykazała dodatnie związki różnych form postrzeganego zagrożenia z negatywnymi postawami wobec grup obcych. Nie oznacza to jednak, że każde poczucie zagrożenia jest fałszywe lub że samo w sobie automatycznie rodzi uprzedzenia.

Wskazuje to raczej na kluczowe znaczenie subiektywnej oceny sytuacji dla kształtowania relacji międzygrupowych. Ruchy faszystowskie instrumentalnie łączą zagrożenie materialne z symbolicznym: kryzys gospodarczy przedstawiają jako efekt działań obcych, zmiany demograficzne jako dowód planowego osłabiania narodu, a przemiany kulturowe jako atak na fundamenty egzystencji wspólnoty. W ten sposób różnorodne procesy społeczne zostają podporządkowane jednej interpretacji przyczynowej. Narracja ta jest wyjątkowo skuteczna emocjonalnie, gdyż jednocześnie dostarcza wyjaśnienia trudności i wskazuje konkretnych winnych. Złożone zjawiska gospodarcze, wynikające w rzeczywistości z wielu czynników strukturalnych, zostają sprowadzone do rezultatu świadomej działalności określonych grup, co paradoksalnie zwiększa poczucie poznawczej kontroli nad sytuacją.

Zamiast mierzyć się z wieloczynnikowym charakterem bezrobocia, inflacji czy kryzysu instytucjonalnego, obywatel otrzymuje uproszczony model świata, oparty na jednoznacznym wskazaniu sprawcy i rozwiązania. Niepewność zastępuje moralna pewność, a skomplikowane zależności społeczne ustępują miejsca opowieści o zdradzie, spisku lub celowym niszczeniu wspólnoty. Choć wartość wyjaśniająca takiej narracji jest niewielka, jej funkcja emocjonalna pozostaje znacząca – pozwala bowiem skierować frustrację ku konkretnemu obiektowi i przekształcenia poczucia bezradności w przekonanie o możliwości odzyskania sprawczości poprzez wspólne działanie.

Mechanizm ten stwarza dogodne warunki do manipulacji. Przywódca dysponujący aparatem komunikacyjnym może wykorzystywać rzeczywiste trudności społeczne, nadając im fałszywą interpretację przyczynową. Nie musi wymyślać kryzysu; wystarczy, że przekona odbiorców, iż jego źródłem jest konkretna grupa ludzi, a nie konfiguracja warunków gospodarczych czy instytucjonalnych. Dlatego przeciwstawienie realnych problemów ideologicznie konstruowanym zagrożeniom często okazuje się niewystarczające. Rzeczywiste niezadowolenie może współistnieć z błędną identyfikacją przyczyn, a uzasadnione poczucie niesprawiedliwości zostać zaprzęgnięte w program represji wobec osób nieodpowiedzialnych za jego powstanie.

Dla zrozumienia społecznych podstaw faszyzmu kluczowa jest teoria relatywnej deprywacji, rozwijana przez Samuela Stouffera, Waltera Runcimana i Teda Roberta Gurra. Zakłada ona, że poczucie krzywdy nie wynika wyłącznie z obiektywnego poziomu posiadanych zasobów, lecz z porównania własnej sytuacji z przyjętym punktem odniesienia. Jednostka może odczuwać rosnące niezadowolenie mimo materialnej poprawy bytu, jeśli uzna, że inni zyskują szybciej, jej pozycja ulega względnemu pogorszeniu lub oczekiwania pozostają niespełnione. Analogiczny mechanizm działa na poziomie zbiorowym, gdy grupa porównuje swoją sytuację z pozycją innych wspólnot lub z wyidealizowanym obrazem własnej przeszłości.

Rozróżnienie deprywacji absolutnej od relatywnej ma istotne konsekwencje dla analizy radykalizacji. Ubóstwo i wykluczenie są realnymi problemami, jednak nie istnieje prosta zależność, która pozwalałaby uznać osoby najuboższe za najbardziej podatne na ideologie faszystowskie. Często kluczowe okazuje się raczej zagrożenie utratą dotychczasowej pozycji, prestiżu lub przewidywalności awansu społecznego. Procesy modernizacji tworzą bowiem zarówno szanse, jak i grupy doświadczające względnej degradacji. Niezadowolenie może narastać nawet wśród osób zamożnych, jeśli postrzegają one zmiany społeczne jako ograniczenie tradycyjnych przywilejów lub osłabienie własnego wpływu na instytucje polityczne.

Subiektywne poczucie krzywdy jako fundament mobilizacji faszystowskiej

Metaanaliza Heather Smith, Thomasa Pettigrewa, Giny Pippin i Silvany Bialosiewicz, oparta na 210 badaniach obejmujących 293 niezależne próby i ponad 186 tysięcy respondentów, wykazała konieczność precyzyjnego rozróżnienia poziomów porównania oraz rodzajów reakcji na deprywację. Autorzy zwrócili uwagę na niejednorodność wyników wcześniejszych analiz oraz kluczową rolę emocjonalnych ocen niesprawiedliwości.

Relatywna deprywacja może prowadzić do różnych form działania społecznego, w tym do udziału w protestach, jednak nie determinuje ona jednoznacznie ich kierunku ideologicznego. Wartość tej teorii dla analizy faszyzmu polega przede wszystkim na wyjaśnieniu, dlaczego poczucie zbiorowej krzywdy pojawia się również tam, gdzie obiektywne warunki materialne nie wskazują na skrajne ubóstwo. Jednostka nie reaguje bowiem wyłącznie na poziom własnego dochodu, lecz na społeczną interpretację statusu, który uznaje za sobie należny. Jeśli określona grupa postrzega swoją dawną pozycję jako naturalną i moralnie uzasadnioną, zmiana stosunków społecznych może zostać zinterpretowana jako niesprawiedliwe pozbawienie przysługujących jej uprawnień. Dotyczy to zarówno realnej utraty bezpieczeństwa ekonomicznego, jak i ograniczenia historycznych przywilejów. W obu przypadkach doświadczenie pogorszenia pozycji może przeobrazić się w żądanie odbudowy dawnego porządku.

W tym kontekście warto oddzielić psychologiczną teorię deprywacji od filozoficznego pojęcia resentymentu. W refleksji Friedricha Nietzschego resentyment był szczególną formą reaktywnego wartościowania, w której niemożność bezpośredniego urzeczywistnienia własnej woli prowadziła do moralnej reinterpretacji relacji siły i słabości. Max Scheler w pracy Das Ressentiment im Aufbau der Moralen z 1912 roku rozwinął to pojęcie w innym kontekście, analizując trwałe reakcje emocjonalne związane m.in. z tłumioną wrogością, zazdrością i poczuciem niemocy. Obaj myśliciele operowali jednak aparatem pojęciowym odmiennym od współczesnej psychologii empirycznej, dlatego ich koncepcji nie należy utożsamiać ze standaryzowanymi pomiarami frustracji czy relatywnej deprywacji.

W zastosowaniu do historii faszyzmu resentyment opisuje proces, w którym doświadczenie upokorzenia przekształca się w trwałą strukturę oceny świata, opartą na przekonaniu o moralnej wyższości własnej zbiorowości i niesprawiedliwości panującego ładu. Istotna jest tu możliwość odwrócenia relacji między rzeczywistą pozycją grupy a jej subiektywnym obrazem. Zbiorowość posiadająca znaczne wpływy polityczne, ekonomiczne lub kulturowe może przedstawiać siebie jako ofiarę prześladowań, jeśli utrzymanie dawnej dominacji uznaje za podstawowy warunek

sprawiedliwości. Wówczas postulaty równouprawnienia innych grup są interpretowane jako zagrożenie, a rozszerzanie praw obywatelskich jako odbieranie przywilejów dotychczas uprzywilejowanym.

Mechanizm ten stanowi ważne ogniwo łączące teorię relatywnej deprywacji z badaniami nad hierarchią społeczną. Nie chodzi tu tylko o subiektywne odczucie krzywdy, lecz o to, jaki porządek społeczny uznaje się za naturalny i prawomocny. Jeśli równość praw jest traktowana jako zagrożenie dla własnej pozycji, mobilizacja przeciwko zmianom przybiera charakter obrony hierarchii. W historycznych ruchach faszystowskich zjawisko to przejawiało się w przedstawianiu emancypacji określonych grup jako procesu niszczenia tradycyjnej wspólnoty, choć konkretna treść tej narracji zależała od lokalnych stosunków klasowych, narodowych i etnicznych.

Dla badań nad zbiorową mobilizacją zasadnicze pozostaje jednak rozróżnienie między resentymentem a uzasadnionym protestem społecznym. Niezadowolenie wynikające z wyzysku, dyskryminacji czy naruszania praw może stanowić racjonalną podstawę działań emancypacyjnych. Sam gniew, poczucie zbiorowej tożsamości i krytyka istniejącego porządku nie przesądzają o autorytarnym charakterze ruchu.

Kluczowy jest sposób definiowania odpowiedzialności, proponowane środki działania oraz stosunek do praw innych ludzi. Ruch domagający się rozszerzenia równości podmiotowej różni się zasadniczo od organizacji, która wykorzystuje poczucie krzywdy do uzasadnienia ograniczenia praw wskazanej grupy obcej.

Mity legitymizujące jako fundament trwałych hierarchii

Związki między hierarchiczną strukturą społeczeństwa a preferencjami politycznymi znajdują szczegółowe wyjaśnienie w teorii dominacji społecznej, rozwijanej przez Jima Sidaniusa i Felicię Pratto. Jej głównym przedmiotem są mechanizmy wytwarzania, podtrzymywania i legitymizowania nierówności między kategoriami społecznymi. Teoria ta zakłada, że w wielu społeczeństwach istnieją trwałe hierarchie grupowe, których reprodukcja wymaga nie tylko zasobów ekonomicznych i instytucjonalnego przymusu, ale także systemów przekonań uzasadniających nierówny rozdział władzy, prestiżu oraz uprawnień. Wprowadzone do psychologii społecznej pojęcie orientacji na dominację społeczną (SDO – social dominance orientation) określa stopień, w jakim jednostka akceptuje lub preferuje hierarchiczne relacje między grupami.

W artykule Pratto, Sidaniusa, Stallworth i Malle'a z 1994 roku wykazano powiązania tego konstruktu z poparciem dla przekonań i polityk sprzyjających utrzymywaniu nierówności

grupowych. Wartość poznawcza teorii dominacji społecznej polega na wyjaśnieniu, dlaczego hierarchie nie muszą opierać się wyłącznie na bezpośrednim przymusie. Ich trwałość może wynikać z akceptacji przekonań przedstawiających nierówności jako naturalne, zasłużone, konieczne lub moralnie pożądane. Sidanius i Pratto określali takie systemy mianem "mitów legitymizujących", rozumianych nie tyle jako całkowicie fałszywe opowieści, co jako rozpowszechnione społecznie uzasadnienia konkretnego porządku stosunków międzygrupowych. Mity te mogą przybierać formę twierdzeń religijnych, biologicznych, kulturowych, ekonomicznych lub historycznych.

Ich funkcją jest przedstawianie istniejącej bądź projektowanej hierarchii jako porządku zgodnego z naturą społeczeństwa, zasługami grup lub wymogami zbiorowego bezpieczeństwa. W analizie faszyzmu teoria ta pozwala wyjaśnić mechanizm przenoszenia nierówności społecznych – z poziomu konkretnych uwarunkowań historycznych – w sferę wyobrażeń o niezbywalnej wartości ludzi. Przynależność do narodu, grupy etnicznej czy kategorii kulturowej zostaje wówczas przedstawiona jako cecha uzasadniająca szczególny status moralny i polityczny. Osoby znajdujące się poza taką wspólnotą tracą możliwość skutecznego dochodzenia równych praw, gdyż ich podporządkowanie nie jest interpretowane jako niesprawiedliwość, lecz jako realizacja rzekomo naturalnego porządku. Hierarchia przestaje być jedynie narzędziem organizacyjnym, a staje się zasadą definiującą, komu przysługuje podmiotowość polityczna, ochrona prawna i uznanie społeczne.

Nie oznacza to jednak, że każda nierówność ekonomiczna czy różnica statusowa jest przejawem faszyzmu. Systemy demokratyczne również dopuszczają zróżnicowanie majątku, kompetencji i odpowiedzialności, poddając je jednak normatywnym ograniczeniom wynikającym z równości podmiotowej, wolności oraz zakazu arbitralnej dyskryminacji.

Specyfika faszystowskiej hierarchizacji polega na powiązaniu nierówności z ideologicznym projektem narodowej regeneracji, antypluralistycznym rozumieniem wspólnoty i legitymizacją przymusu wobec osób uznanych za niepożądane. To połączenie odróżnia faszystowską organizację stosunków społecznych od innych historycznych form hierarchii. Warto również rozdzielić indywidualną skłonność do dominacji interpersonalnej od orientacji na nierówności między całymi grupami. Osoba dążąca do wysokiej pozycji zawodowej nie musi popierać dyskryminacji społecznej, podobnie jak ktoś o mniejszych ambicjach osobistych może akceptować silnie hierarchiczny porządek polityczny. Orientacja na dominację społeczną odnosi się przede wszystkim do preferowanego układu stosunków między kategoriami ludzi, a nie do potrzeby indywidualnego sukcesu. Rozróżnienie to zapobiega nadmiernemu psychologizowaniu konfliktów społecznych i pozwala analizować współdziałanie postaw ze strukturą instytucjonalną.

Legitymizacja hierarchii poprzez symboliczny prestiż i konformizm

Teoria dominacji społecznej wymaga uzupełnienia o koncepcje legitymizacji systemu, rozwijane m.in. przez Johna Josta i Mahzarin Banaji. W tym ujęciu jednostki mogą dążyć do postrzegania istniejącego porządku jako sprawiedliwego, uzasadnionego i przewidywalnego – nawet jeśli zajmują w nim niekorzystną pozycję. Uznanie systemu za prawomocny pozwala bowiem zredukować dysonans poznawczy wynikający z doświadczania nierówności, wzmacnia poczucie stabilności i umożliwia interpretację własnego położenia jako elementu szerszego ładu społecznego.

Nie oznacza to jednak, że przedstawiciele grup podporządkowanych bezkrytycznie akceptują hierarchie. Teoria legitymizacji systemu wskazuje raczej na mechanizm psychologiczny, który w określonych warunkach może konkurować z motywacją do zmiany stosunków społecznych. Kluczowe jest zatem rozróżnienie między hierarchią utrzymywaną przez przymus a taką, która reprodukuje się dzięki społecznemu przyzwoleniu. W rzeczywistych systemach politycznych oba te mechanizmy często współistnieją.

Podczas gdy przemoc wobec przeciwników ogranicza ich zdolność do organizowania protestów, propaganda i instytucje socjalizacyjne utrwalają przekonanie, że panujący porządek służy zbiorowemu interesowi. Autorytarny system nie musi więc opierać się wyłącznie na nieustannym użyciu siły; może funkcjonować poprzez wytwarzanie konformizmu, oportunizmu oraz moralnych uzasadnień dla posłuszeństwa. W kontekście historycznego faszyzmu szczególnie istotna jest zdolność do pozyskiwania poparcia nie tylko od grup dominujących, ale i od osób o zróżnicowanych interesach.

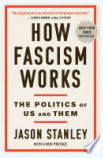
Przynależność do ruchu obiecującego narodową wielkość może dostarczać symbolicznego prestiżu, kompensującego subiektywne doświadczenie niższej pozycji ekonomicznej lub społecznej. Jednostka jest w stanie zaakceptować własne podporządkowanie przywódcy, jeśli w zamian zyskuje poczucie uczestnictwa w zbiorowości przedstawianej jako nadrzędna wobec innych. W takim układzie hierarchia nie zostaje zakwestionowana, lecz przebudowana tak, by umożliwić uczestnikom utożsamienie się z jej wyższym poziomem.

Zjawisko to generuje jedno z głównych napięć faszystowskiej mobilizacji. Ruch deklarujący przezwyciężenie podziałów społecznych w praktyce ustanawia nowe formy podporządkowania, przedstawiając je jako warunek narodowej jedności. Ludzie zachęcani do odrzucenia dawnych elit mogą jednocześnie akceptować nową strukturę przywilejów, gdyż jej prawomocność uzasadnia się szczególną misją polityczną. Mechanizm ten dowodzi, że obietnica wspólnotowej równości może

współistnieć z faktycznym utrwalaniem hierarchii, o ile równość ta oznacza przede wszystkim wspólną przynależność do grupy dominującej, a nie jednakową podmiotowość wszystkich ludzi.

> Ostatecznie faszyzm nie jest anomalią ludzkiej natury, lecz jej mrocznym zwierciadłem, w którym naturalna potrzeba więzi zostaje zaprzęgnięta do budowy murów. Czy zatem najskuteczniejszą szczepionką przeciwko tyranii nie jest jedynie edukacja polityczna, lecz pielęgnowanie w sobie wielu, często sprzecznych tożsamości? Prawdziwa wolność może kryć się właśnie w tym rozproszeniu, które uniemożliwia nam stanie się jednolitym trybem w jednej, nadrzędnej maszynie.

Inspiracje

[1] 

"How Fascism Works Jason Stanley" Jason Stanley

Random House | ISBN: 9780525511847

Jason Stanley (ur. 12 października 1969) jest amerykańskim filozofem i profesorem na Katedrze Studiów Amerykańskich im. Bissella-Heyda w Szkole Spraw Globalnych i Polityki Publicznej Uniwersytetu w Toronto, gdzie pełni również funkcję profesora na Wydziale Filozofii. Wcześniej był profesorem filozofii im. Jacoba Urowsky'ego na Uniwersytecie Yale i wykładał na uniwersytetach Rutgers, Michigan i Cornell. Stanley uzyskał tytuł doktora w Massachusetts Institute of Technology w 1995 roku. Jego praca naukowa obejmuje epistemologię, filozofię języka i filozofię polityczną. Jest znany z pionierskiej obrony inwariantyzmu względności interesów w epistemologii, argumentując, że praktyczne stawki wpływają na wiedzę, a także z wpływowych analiz kontekstu językowego, intelektualizmu w odniesieniu do know-how, propagandy i autorytarnej retoryki politycznej. Jego książka „Knowledge and Practical Interests" otrzymała w 2007 roku Nagrodę Książkową Amerykańskiego Towarzystwa Filozoficznego.

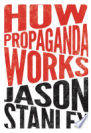
Jason Stanley *(born October 12, 1969) is an American philosopher and the Bissell-Heyd Chair in American Studies at the University of Toronto's Munk School of Global Affairs & Public Policy, with a joint appointment in the Department of Philosophy. He previously served as the Jacob Urowsky Professor of Philosophy at Yale University and taught at Rutgers, Michigan, and Cornell. Stanley received his Ph.D. from the Massachusetts Institute of Technology in 1995. His scholarly work spans epistemology, philosophy of language, and political philosophy. He is renowned for his pioneering defense of interest-relative invariantism in epistemology, arguing that practical stakes affect knowledge, and for his influential analyses of linguistic context, intellectualism regarding know-how, propaganda, and authoritarian political rhetoric. His book Knowledge and Practical Interests received the 2007 American Philosophical Association Book Prize.*

University of Toronto

Literatura uzupełniająca

Książki

Książki autora i dzieła przywołane w tekście:



[1] "How Propaganda Works"

Jason Stanley

2015 | Princeton University Press | ISBN: 9780691173429



[2] "Know How"

Jason Stanley

2011 | OUP Oxford | ISBN: 9780191619618



[3] "Language in Context"

Jason Stanley

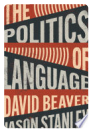
2007 | OUP Oxford | ISBN: 9780191527555



[4] "Erasing History"

Jason Stanley

2024 | Simon and Schuster | ISBN: 9781668056912



[5] "The Politics of Language"

David Beaver, Jason Stanley

2023 | Princeton University Press | ISBN: 9780691242743



[6] "Knowledge and Practical Interests"

Jason Stanley

2005 | Oxford University Press | ISBN: 9780199230433

Książki autorów przywoływanych i literatura pokrewna:



[7] "The WEIRDest People in the World"

Joseph Henrich

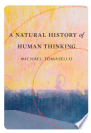
Penguin UK | ISBN: 9781846147975



[8] "The Secret of Our Success: How Culture is Driving Human Evolution, Domesticating our Species, and Making us Smarter"

Joseph Henrich

Princeton University Press | ISBN: 9780691178431



[9] "A natural history of human thinking"

Michael Tomasello

Harvard University Press | ISBN: 9780674727564



[10] "Origins of Human Communication"

Michael Tomasello

MIT Press | ISBN: 9780262515207



[11] "The Cultural Origins of Human Cognition"

Michael Tomasello

1999 | ISBN: 9780674000704



[12] "Reducing Intergroup Bias"

Samuel L. Gaertner, John F. Dovidio

2000 | Psychology Press | ISBN: 9780863775710



[13] "The Oxford Handbook of the Human Essence"

John Dovidio

Oxford University Press | ISBN: 9780190247577

[14] "Complete Works of Friedrich Nietzsche"

Friedrich Wilhelm Nietzsche

1964

[15] "The Complete Works of Friedrich Nietzsche: Unfashionable observations"

Friedrich Wilhelm Nietzsche

1994



[16] "The human place in the cosmos"

Max Scheler

Northwestern University Press | ISBN: 9780810164116

[17] "Person-Organization Congruence and the Maintenance of Group-Based Social Hierarchy: A Social Dominance Perspective"

Hillary Haley, Jim Sidanius

2005

Artykuły naukowe

Prace autorów przywoływanych w tekście:

[1] "Communal Economy and Community"

F. Tönnies

2018 | Journal of Contextual Economics – Schmollers Jahrbuch | DOI: 10.3790/schm.138.3-4.305

Źródło

[2] "Parent-Offspring Conflict"

Robert L. Trivers

1974 | American Zoologist | DOI: 10.1093/icb/14.1.249

Źródło

[3] "Natural Selection of Parental Ability to Vary the Sex Ratio of Offspring"

Robert L. Trivers, Dan E. Willard

1973 | Science | DOI: 10.1126/science.179.4068.90

Źródło

[4] "Genes in Conflict: The Biology of Selfish Genetic Elements"

Austin Burt, Robert L. Trivers

2006 | Harvard University Press eBooks | DOI: 10.4159/9780674029118

Źródło

[5] "Natural Selection and Social Theory: Selected Papers of Robert Trivers"

Robert L. Trivers

2002 | DOI: 10.1093/oso/9780195130614.001.0001

Źródło

[6] "Not By Genes Alone: How Culture Transformed Human Evolution"

Peter J. Richerson, Robert T. Boyd

2004 | University of Chicago Press eBooks | DOI: 10.7208/chicago/9780226712130.001.0001

Źródło

[7] "Punishment allows the evolution of cooperation (or anything else) in sizable groups"

Robert T. Boyd, Peter J. Richerson

1992 | Ethology and Sociobiology | DOI: 10.1016/0162-3095(92)90032-y

Źródło

[8] "The cultural niche: Why social learning is essential for human adaptation"

Robert T. Boyd, Peter J. Richerson, Joseph Henrich

2011 | Proceedings of the National Academy of Sciences | DOI: 10.1073/pnas.1100290108

Źródło

[9] "Foundations of Human Sociality"

Joseph Henrich, Robert T. Boyd, Samuel Bowles, Colin F. Camerer, Ernst Fehr

2004 | Oxford University Press eBooks | DOI: 10.1093/0199262055.001.0001

Źródło

[10] "Culture and the evolution of human cooperation"

Robert T. Boyd, Peter J. Richerson

2009 | Philosophical Transactions of the Royal Society B Biological Sciences | DOI: 10.1098/rstb.2009.0134

Źródło

[11] "The evolution of prestige: freely conferred deference as a mechanism for enhancing the benefits of cultural transmission"

Joseph Henrich, Francisco J. Gil-White

2001 | Evolution and Human Behavior | DOI: 10.1016/s1090-5138(00)00071-4

Źródło

[12] "Costly Punishment Across Human Societies"

Joseph Henrich, Richard L. McElreath, Abigail Margaret Barr, Jean Ensminger, Clark Barrett

2006 | Science | DOI: 10.1126/science.1127333

Źródło

[13] "Markets, Religion, Community Size, and the Evolution of Fairness and Punishment"

Joseph Henrich, Jean Ensminger, Richard L. McElreath, Abigail Margaret Barr, Clark Barrett

2010 | Science | DOI: 10.1126/science.1182238

Źródło

[14] "The Social Identity Theory of Intergroup Behavior"

Henri Tajfel, John C. Turner

2004 | Psychology Press eBooks | DOI: 10.4324/9780203505984-16

Źródło

[15] "An Integrative Theory of Intergroup Conflict"

Henri Tajfel, John C. Turner

2000 | Oxford University Press eBooks | DOI: 10.1093/oso/9780199269464.003.0005

Źródło

[16] "Social Psychology of Intergroup Relations"

Henri Tajfel

1982 | Annual Review of Psychology | DOI: 10.1146/annurev.ps.33.020182.000245

Źródło

[17] "Differentiation between social groups: Studies in the social psychology of intergroup relations."

Henri Tajfel

1978

Źródło

[18] "Rediscovering the Social Group: A Self-Categorization Theory."

David Willer, John C. Turner, Michael A. Hogg, Penélope J. Oakes, Stephen David Reicher

1989 | Contemporary Sociology A Journal of Reviews | DOI: 10.2307/2073157

Źródło

[19] "Social comparison and social identity: Some prospects for intergroup behaviour"

John C. Turner

1975 | European Journal of Social Psychology | DOI: 10.1002/ejsp.2420050102

Źródło

[20] "Reducing Intergroup Bias: The Common Ingroup Identity Model"

Samuel L. Gaertner, John F. Dovidio

2000

Źródło

[21] "The Common Ingroup Identity Model: Recategorization and the Reduction of Intergroup Bias"

Samuel L. Gaertner, John F. Dovidio, Phyllis A. Anastasio, Betty A. Bachman, Mary C. Rust

1993 | European Review of Social Psychology | DOI: 10.1080/14792779343000004

Źródło

[22] "Intergroup Threat and Outgroup Attitudes: A Meta-Analytic Review"

Blake M. Riek, Eric W. Mania, Samuel L. Gaertner

2006 | Personality and Social Psychology Review | DOI: 10.1207/s15327957pspr1004_4

Źródło

[23] "Prejudice, Discrimination and Racism"

William R. Beer, John F. Dovidio, Samuel L. Gaertner

1988 | Contemporary Sociology A Journal of Reviews | DOI: 10.2307/2069383

Źródło

[24] "The Health Stigma and Discrimination Framework: a global, crosscutting framework to inform research, intervention development, and policy on health-related stigmas"

Anne L. Stangl, Valerie A. Earnshaw, Carmen H. Logie, Wim H. van Brakel, Leickness Chisamu Simbayi, John F. Dovidio

2019 | BMC Medicine | DOI: 10.1186/s12916-019-1271-3

Źródło

[25] "Intergroup Conflict And Cooperation: The Robbers Cave Experiment"

Muzafer Sherif

2013

Źródło

[26] "In Common Predicament: Social Psychology of Intergroup Conflict and Cooperation."

Leonard J. Berkowitz, Muzafer Sherif

1967 | American Sociological Review | DOI: 10.2307/2091843

Źródło

[27] "Groups in harmony and tension : an integration of studies on intergroup relations"

Muzafer Sherif, Carolyn Wood Sherif

1953 | Harper & Brothers eBooks

Źródło

[28] "Superordinate Goals in the Reduction of Intergroup Conflict"

Muzafer Sherif

1958 | American Journal of Sociology | DOI: 10.1086/222258

Źródło

[29] "Anxiety in intergroup relations: a comparison of anxiety/uncertainty management theory and integrated threat theory"

Walter G Stephan, Cookie White Stephan, William B Gudykunst

1999 | International Journal of Intercultural Relations | DOI: 10.1016/s0147-1767(99)00012-7

Źródło

[30] "Perspective and Prejudice: Antecedents and Mediating Mechanisms"

John F. Dovidio, Marleen ten Vergert, Tracie L. Stewart, Samuel L. Gaertner, James D. Johnson, Blake M. Riek

2004 | Personality and Social Psychology Bulletin | DOI: 10.1177/0146167204271177

Źródło

[31] "Developing a More Inclusive Social Identity: An Elementary School Intervention"

Melissa A. Houlette, Samuel L. Gaertner, Kelly M. Johnson, Brenda S. Banker, Blake M. Riek

2004 | Journal of Social Issues | DOI: 10.1111/j.0022-4537.2004.00098.x

Źródło

[32] "Does a common ingroup identity reduce intergroup threat?"

Blake M. Riek, Eric W. Mania, Samuel L. Gaertner, Stacy A. McDonald, Marika J. Lamoreaux

2010 | Group Processes & Intergroup Relations | DOI: 10.1177/1368430209346701

Źródło

[33] "Where the division lies: Common ingroup identity moderates the cross-race facial-recognition effect"

Eric Hehman, Eric W. Mania, Samuel L. Gaertner

2009 | Journal of Experimental Social Psychology | DOI: 10.1016/j.jesp.2009.11.008

Źródło

[34] "How should intergroup contact be structured to reduce bias among majority and minority group children?"

Rita Guerra, Margarida Rebelo, Maria Benedicta Monteiro, Blake M. Riek, Eric W. Mania

2010 | Group Processes & Intergroup Relations | DOI: 10.1177/1368430209355651

Źródło

[35] "Role Conflict and Personality"

Samuel A. Stouffer, Jackson Toby

1951 | American Journal of Sociology | DOI: 10.1086/220785

Źródło

[36] "Relative deprivation and social justice : a study of attitudes to social inequality in twentieth-century England"

Walter G. Runciman

1966 | University of California Press eBooks

Źródło

[37] "The Assessment of Relative Deprivation"

W. G. Runciman

2026 | Relative Deprivation and Social Justice | DOI: 10.4324/9781042033027-16

Źródło

[38] "Relative Deprivation and the Concept of Reference Groups"

W. G. Runciman

2026 | Relative Deprivation and Social Justice | DOI: 10.4324/9781042033027-3

Źródło

[39] "Minorities at Risk: A Global View of Ethnopolitical Conflicts"

Francis Fukuyama, Ted Robert Gurr

1994 | Foreign Affairs | DOI: 10.2307/20046672

Źródło

[40] "Why Minorities Rebel: A Global Analysis of Communal Mobilization and Conflict since 1945"

Ted Robert Gurr

1993 | International Political Science Review | DOI: 10.1177/019251219301400203

Źródło

[41] "Peoples Against States: Ethnopolitical Conflict and the Changing World System: 1994 Presidential Address"

Ted Robert Gurr

1994 | International Studies Quarterly | DOI: 10.2307/2600737

Źródło

[42] "Peoples versus States: Minorities at Risk in the New Century"

G. John Ikenberry, Ted Robert Gurr

2000 | Foreign Affairs | DOI: 10.2307/20049985

Źródło

[43] "Relative Deprivation"

Heather J. Smith, Thomas F. Pettigrew, Gina M. Pippin, Silvana Bialosiewicz

2011 | Personality and Social Psychology Review | DOI: 10.1177/1088868311430825

Źródło

[44] "Collaboration on risk management: The governance of a non-potable water reuse scheme in London"

D. Goodwin, M. Raffin, P. Jeffrey, Heather M. Smith

2017 | Journal of Hydrology | DOI: 10.1016/j.jhydrol.2017.07.020

Źródło

[45] "Improving Intergroup Relations: Building on the Legacy of Thomas F. Pettigrew"

Thomas F. Pettigrew

2013 | Analyses of Social Issues and Public Policy | DOI: 10.1111/asap.12031

Źródło

[46] "Relative Deprivation: A Theoretical and Meta-Analytic Review"

Heather J. Smith, Thomas Fraser Pettigrew, Gina M. Pippin, Silvana Bialosiewicz

2011 | Personality and Social Psychology Review | DOI: 10.1177/1088868311430825

Źródło

[47] "Running Head: RELATIVE DEPRIVATION A Meta-Analytic Critique of Relative Deprivation"

Heather J. Smith, T. Pettigrew, Gina M. Pippin, Silvana Bialosiewicz

2016

Źródło

[48] "Human, All too Human. A Book for Free Spirits"

Adrian Del Caro, Friedrich Nietzsche, Marion Faber, Stephen Lehmann

1986 | The German Quarterly | DOI: 10.2307/406336

Źródło

[49] "Formalism in Ethics and Non-Formal Ethics of Values: A New Attempt Toward the Foundation of an Ethical Personalism"

Max Scheler

1973 | DigitalGeorgetown (Georgetown University Library)

Źródło

[50] "The human place in the cosmos"

Max Scheler, Manfred S. Frings, Eugene W. Kelly

2009

Źródło

[51] "Social Dominance: An Intergroup Theory of Social Hierarchy and Oppression"

Jim Sidanius, Felicia Pratto

1999 | Cambridge University Press eBooks | DOI: 10.1017/cbo9781139175043

Źródło

[52] "Social dominance theory and the dynamics of intergroup relations: Taking stock and looking forward"

Felicia Pratto, Jim Sidanius, Shana Levin

2006 | European Review of Social Psychology | DOI: 10.1080/10463280601055772

Źródło

[53] "The nature of social dominance orientation: Theorizing and measuring preferences for intergroup inequality using the new SDO7 scale."

Arnold K. Ho, Jim Sidanius, Nour Kteily, Jennifer Anne Sheehy-Skeffington, Felicia Pratto

2015 | Journal of Personality and Social Psychology | DOI: 10.1037/pspi0000033

Źródło

[54] "Perceiving personal discrimination: The role of group status and legitimizing ideology."

Brenda Major, Richard H. Gramzow, Shannon K. McCoy, Shana Levin, Toni Schmader, Jim Sidanius

2002 | Journal of Personality and Social Psychology | DOI: 10.1037/0022-3514.82.3.269

Źródło

[55] "The Irony of Harmony: Intergroup Contact Can Produce False Expectations for Equality"

Tamar Saguy, Nicole Tausch, John F. Dovidio, Felicia Pratto

2008 | Psychological Science | DOI: 10.1111/j.1467-9280.2008.02261.x

Źródło

[56] "The Psychology of Legitimacy: Emerging Perspectives on Ideology, Justice, and Intergroup Relations"

Henry A. Walker, John T. Jost, Brenda Major

2003 | Contemporary Sociology A Journal of Reviews | DOI: 10.2307/3089567

Źródło

[57] "CHAPTER 20 The Politics of Intergroup Attitudes"

Brian Nosek, Mahzarin R. Banaji, John T. Jost

2009 | Social and Psychological Bases of Ideology and System Justification | DOI: 10.1093/acprof:oso/9780195320916.003.020

Źródło

Artykuły naukowe autora:

[58] "Knowledge and Practical Interests"

Jason Stanley

2005 | DOI: 10.1093/0199288038.001.0001

Źródło

[59] "Knowing How"

Jason Stanley, Timothy Willlamson

2001 | The Journal of Philosophy | DOI: 10.2307/2678403

Źródło

[60] "On Quantifier Domain Restriction"

Jason Stanley, Zoltán Gendler Szabó

2000 | Mind & Language | DOI: 10.1111/1468-0017.00130

Źródło

[61] "How Propaganda Works"

Jason Stanley

2015 | Princeton University Press eBooks | DOI: 10.2307/j.ctvc773mm

Źródło

[62] "Context and Logical Form"

Jason Stanley

2000 | Linguistics and Philosophy | DOI: 10.1023/a:1005599312747

Źródło

[63] **"Knowledge and Action"**

John Hawthorne, Jason Stanley

2008 | The Journal of Philosophy | DOI: 10.5840/jphil20081051022

Źródło

[64] **"Know How"**

Jason Stanley

2011 | Oxford University Press eBooks | DOI: 10.1093/acprof:oso/9780199695362.001.0001

Źródło

[65] **"How Fascism Works: The Politics of Us and Them"**

Jason Stanley

2018

Źródło

[66] **"Semantics, Pragmatics, and the Role of Semantic Content"**

Jeffrey C. King, Jason Stanley

2005 | Oxford University Press eBooks | DOI: 10.1093/acprof:oso/9780199251520.003.0005

Źródło

[67] **"KNOWLEDGE AND CERTAINTY"**

Jason Stanley

2008 | Philosophical Issues | DOI: 10.1111/j.1533-6077.2008.00136.x

Źródło

Treść tworzy Fundacja Dobre Państwo.
Redaguje i publikuje APA ONE, autorski system redakcyjny Fundacji oparty na AI.
APA ONE Publishing System
Fundacja Dobre Państwo © 2026
Article ID: 4bbb14a8-f313-43c0-90d6-4f6628e7df48